

DANIEL TOLLET

Antyjudajizm i antysemityzm w świecie chrześcijańskim od późnej starożytności po epokę nowożytną*

W nieprzyjaznych stosunkach panujących od późnej starożytności między chrześcijanami obrządku łacińskiego i greckiego a Żydami powinno się odróżnić antyjudajizm – rozumiany jako wrogość do religii żydowskiej – od antysemityzmu¹ – wrogości do „semitów”. Antyjudajizm starał się ograniczyć zasięg religii żydowskiej poprzez nawracanie jej wyznawców na chrześcijaństwo, antysemityzm, posiadający pogańskie korzenie², widział natomiast w samej naturze Żydów wroga politycznego i społecznego.

Od czasów Ojców Kościoła chrześcijaństwo obejmowało różne systemy doktrynalne i te istniejące pomiędzy światem greckim i łacińskim różnice nie przestały się pogłębiać. W dodatku obecność Żydów na Wschodzie zaznaczyła się o wiele wcześniej i silniej niż na Zachodzie, a mimo to właśnie na Zachodzie wy-

* Często słyszymy, jak oskarża się Polaków o antysemityzm. Niejednokrotnie występowałem przeciwko temu stereotypowi, ponieważ znam bardzo wielu Polaków, u których zarówno antysemityzm jak i jakakolwiek inna forma dyskryminacji budzą odrazę. Dlatego pozwałam sobie na zadedykowanie tego tekstu poświęconego stosunkom żydowsko-chrześcijańskim Pani Alicji Gradowskiej, jako że należy ona do tradycyjnego nurtu karmionych duchem tolerancji humanistów polskich.

Ponadto, powinienem podziękować Paniom Monique Alexandre, Judith Kecskemety i Béatrice Leroy, jak również mgr Charles Molette za dostarczone mi rady i informacje.

¹ Termin został utworzony przez dziennikarza Wilhelma Marra autora pamfletu: *Der Sieg des Judentums über das Germanentum* (Zwycięstwo judaizmu nad germanizmem), Berlin 1873, zob. M. Zimmermann, *Wilhelm Marr: the patriarch of anisemitism*, Nowy Jork, Oxford Univ. Press 1986. Pomocą posłużył nam przedmowa E. Poulat do książki G. Passeleq, B. Suchecki, *L'encyclique cachée de Pie XI* (Ukryta Encyklika Piusa XI), Paryż 1995, s. 31–38.

² J.-N. Sevenster, *The roots of pagan antisemitism in the ancient world*, Leiden 1975, s. 235.

dawała się być zagrożeniem dla ludności lokalnej. Nie mogło to nie wywrzeć wpływu na antyjudajizm. Należałoby więc prześledzić, w jakiej mierze antysemityzm³ w świecie chrześcijańskim integrował elementy chrystianizmu.

Bez opisywania pełnej historii tych zjawisk postaram się w niniejszym artykule jedynie scharakteryzować odpowiadające im systemy doktrynalne, ich etapy i przejawy na długiej drodze wiodącej od schyłku starożytności do początków epoki nowożytnej.

Trudność przy analizie tekstów dotyczących antyjudajizmu chrześcijańskiego kryje się w ich niejednoznaczności. W przypadku tekstów świętych zjawiska filosemityzmu (judeofilii) i fobii antyżydowskiej (judeofobii) w istocie nie dają się rozdzielić, ponieważ religie chrześcijańskie i judaizm czerpią z tych samych źródeł biblijnych. Różnią się w spojrzeniu na znaczenie tej części Biblii, którą i jedni i drudzy uznają za swoje dziedzictwo wspólne, zwłaszcza w spojrzeniu na komentarze. W zależności więc od miejsca, epoki i głównych nurtów obserwujemy tu dążenie do zbliżenia oraz tendencje polemiczne.

Jeśli się ocenia teoretyczny zasięg tych zjawisk, trzeba pamiętać, że jest jedna kwestia, która stawiana bywa przed każdym z wyznań chrześcijańskich i którą każde z nich musi rozstrzygnąć: nie można być chrześcijaninem bez uwzględnienia wewnętrznego związku z judaizmem. W rzeczywistości chrystianizm w dużym stopniu integruje związki z religią, która go poprzedziła. I nie tylko go poprzedziła. Religia chrześcijańska stara się wykorzystywać jej nauczanie: jej Bóg to Bóg Abrahama i Mojżesza, jej święte pisma, to te same pisma, które Hebrajczycy uważają za własne, wreszcie treść jej doktryny to kontynuacja judaizmu.

Historia zaczyna się wraz z Ewangelią. Kiedy św. Jan nazywał „anty-chrystami” tych, którzy nie uznawali Ojca i Syna⁴, nie wskazywał na wszystkich Żydów. Albowiem św. Jan przypominał o słowach Jezusa: „zbawienie bierze początek od Żydów” (J. IV, 22). Po nim św. Paweł w swych podróżach apostołskich poświęcał wiele trudu dla nawrócenia Żydów; pierwsze słowa skierował do nich. Ale ich nawrócenie miało być jednocześnie i powszechne, i koniecznie szczerze⁵, ponieważ było „wyborem”⁶. W pewnym sensie dla apostołów i ewangelistów Żydzi – pomimo że niektórzy spośród nich bładzili – pozostali zasadniczą częścią teraźniejszości i przyszłości chrystianizmu.

Tymczasem nawrócenia masowe podobne tym na początku chrześcijaństwa nie następowały i chrześcijanie, tacy jak Tertulian (150–160–222?) czy Justyn

³ Można doliczyć się ponad trzydziestu definicji antysemityzmu. Zob. B. Weinryb. *L'antisémitisme en Russie soviétique depuis 1917* (Antysemityzm w Rosji sowieckiej po 1917 r.). [w:] *Les Juifs en Union soviétique depuis 1917* (Żydzi w Związku Radzieckim po 1917 r.), teksty zebrane przez L. Kochan. Paryż 1970, s. 390–394.

⁴ Jn. II, 18–27.

⁵ Rz., X, 8–9.

⁶ Rz. XI, 1–8.

(100–165)⁷, oburzali się na zaślepienie Żydów. Jednak w większości Ojcowie Kościoła byli raczej wyrozumiali. Wspomnieć tu trzeba w szczególności o św. Hieronimie (347–420), który znał dobrze mistrzów żydowskich i którego główną troską było to, aby Żydzi, nawracający się na chrześcijaństwo zrezygnowali całkowicie ze swych praktyk żydowskich; tak też doradzał św. Augustynowi, który konsultował się z nim w tej sprawie⁸.

Kościół łaciński, dla którego filozofią dominującą była myśl św. Augustyna (354–430), akceptował Żydów jako naród będący świadkiem pojawienia się Chrystusa w historii⁹. Prawdzie przeciwstawił „naiwność pogan” i „przewrotność Żydów”. Słusznie więc Bóg poświęcił Żydów dla chwały pogan, musiał bowiem zaznaczyć różnice teologiczne pomiędzy tymi, którzy zwrócili się do Boga, a Żydami, którzy nie przestawali się od Niego oddalać¹⁰. Jednakże nawet jeśli Izrael był już tylko cieniem państwa ziemskiego, Bóg nie pozbawił go dawnego wybrania, a św. Augustyn mógł napisać, że „zbawienie bierze początek od Żydów. Te słowa wiele znaczą... Traktuj ich jak mur, do którego inny mur został przyłączony, oba zaś tworzą kamień węgielny, którym jest Chrystus. Jeden z tych murów to Żydzi, a drugi poganie. Pozostają one w oddaleniu, do czasu aż ponownie zostaną połączone owym kamieniem węgielnym”¹¹. W tych warunkach nie tylko nawrócenie Żydów nie było rzeczą pilną; do XII wieku ani nie narzucano Żydom obowiązku noszenia wyróżniającej ich odzieży, ani nie zmuszano do mieszkania w odrębnych dzielnicach¹². Mimo to pozostała do rozstrzygnięcia dręcząca kwe-

⁷ Tertulian, *Adversus judaeos*, vers 200; Justyn, *Dialogue avec le Juif Tryphon* (Dialog z Żydem Tryfonem), zob. D. Cerbelaud, *Les premières polémiques anti-juives: les I^{er} et III^{es} siècles* (Pierwsze polemiki antyżydowskie: II i III wiek), „Connaissance des Pères de l’Eglise” 1987 (28), s. 6.

⁸ Św. Augustyn, Ep. LXXV. 13–14 i Ep. 82. 15–19, zob. D. Cerbelaud, *Les premières polémiques...*, s. 18.

⁹ B. Blumenkranz, *Augustin et les Juifs, Augustin et le judaïsme* (Św. Augustyn i Żydzi, św. Augustyn i judaizm), „Recherches augustiniennes” 1958 (1), s. 225–241. Wystarczy przeczytać komentarz do Psalmu 21 („Pour la fin, sur le secours du matin”), Psalm Dawidowy; druga wykładnia autorstwa biskupa Hippony, aby zrozumieć: „że nie jest tak, iż Jezus Chrystus tyle razy umiera, ile razy świętujemy Paschę; ale pamiątka, którą w ten sposób odnawiamy każdego roku, stawia nam w pewien sposób przed oczy to, co dokonało się niegdyś i dotyka nas tak żywo, że kiedy mamy przed oczami Jezusa przybitego do krzyża, nie znieważamy go jak Żydzi, ale wierzymy w Niego. Ponieważ znieważyliśmy Go, kiedy był przybity do krzyża, a wielbimy się Go teraz, kiedy zasiada w niebie. Ale niestety, czyż nie kpimy z Niego ciągle i czyż mamy prawo, by się skarżyć na Żydów, którzy urągali Synowi Bożemu jedynie wtedy, gdy umierał na krzyżu, a nie wtedy, kiedy panował w niebie?” [w:] *Sermons de Saint Augustin* (Kazania św. Augustyna o Psalmach, tłumaczone na francuski w Paryżu, 1683 r., t. I., Pierre le Petit, s. 251. Ta opinia zostanie przejęta prawie słowo w słowo przez *Katechizm Soboru Trydenckiego*.

¹⁰ J.-L. Tiar, *L’ombre d’Israël dans la Cité de Dieu de Saint Augustin* (Cień Izraela w Państwie Bożym św. Augustyna), Pardes 1985 (1), s. 93.

¹¹ św. Augustyn, *Tractatus in epistolam Ioannis* (dalej w Jo), XV, 26.

¹² Zob. B. Blumenkranz *Juifs et judaïsme dans l’art chrétien du haut Moyen-âge* (Żydzi i judaizm w sztuce chrześcijańskiej późnego średniowiecza, „Gli ebrei nell’alto medioevo. in Settimane

stia, jak udowodnić, wykorzystując świadectwo proroków, że obietnica uczyniona przez Boga Abrahamowi została spełniona poprzez przyjście Chrystusa. Tego właśnie zadania podjął się Ambrosiatier, autor *Questions sur l'Ancien Testament* (Rozważań o Starym Testamencie), napisanych około 375–380 r. Według tego teologa, stosowna zapowiedź została uczyniona przez proroka Jeremiasza. Natomiast według św. Pawła należy zastąpić porządek prawa porządkiem wiary¹³. Świat łaciński wchodził więc w średniowiecze uznając za św. Pawłem, że skoro Bóg wybrał Kościół, to zrobił to przekazując mu jednocześnie przywileje Izraela, co nie zawsze było zrozumiałe dla wierzących. Aby wykazać oczywistość tej idei, potrzeba było czynów. W 1388 r. Ambroży, biskup Mediolanu, w liście do cesarza Teodozjusza, który pozwolił odbudować zniszczoną podczas zamieszek synagogę, nakazał cesarzowi odwołać podjęte wcześniej rozporządzenie¹⁴.

Potępienie Izraela wchodziło więc w zakres antyjudajizmu; Żydów traktowano jak owieczki zagubione, chociaż nie jak „czarne owce”. W tym duchu w 1120 roku papież Kalikst II (1119–1124) opublikował bullę *Sicut Judaeis*¹⁵. Zdecydowana odmowa uznania Jezusa Chrystusa za mesjasza i stanowczość w dopatrywaniu się bałwochwalstwa w kulcie św. Trójcy czyniła z Żydów niewiernych, ale nie przestępców, których należałoby eliminować. Wszelako owo potępienie teologiczne od przemocy fizycznej dzielił tylko mały krok i Piotr Venerabilis (1122–1156), opat z Cluny, potwierdził w czasie drugiej krucjaty, że „niewiele daje walka z Saracenami w dalekich krajach, kiedy pomiędzy chrześcijanami mamy tylu bluźnierców znieważających Chrystusa”¹⁶.

Sprawy potoczyły się szybko, ponieważ wydaje się, że zainteresowanie judaizmem przejawiane przez chrześcijan kontynuujących odwiedzanie synagog i rabinów leżało u początków radykalnych oskarżeń antyżydowskich. Oskarżenia o profanacje hostii pojawiły się w XII wieku, w czasie gdy narodziły się nowe formy pobożności, na przykład procesje eucharystyczne, które wyrażały wiarę w realną

di studio... Spoleto” 1980 (XXVI), T. II, zob. s. 989, ewokacja z mozaiki w kościele św. Sabiny w Rzymie zwieńczonej napisem wotywnym, „Ecclesia ex circumcissione et Ecclesia ex gentibus”. W tym samym czasie w Damaszku: Żydzi nosili turbany żółte, chrześcijanie niebieskie, a Samarytanie czerwone.

¹³ D. Cerbelaud, *Les premières polémiques*, s. 19.

¹⁴ G.-G. Stroumsa, *From anti-judaism to antisemitism in Early Christianity?*, [w:] *Contra Iudaeos – ancient and medieval polemics between Christians and Jews*, ed. O. Limor and G.-G. Stroumsa. Tübingen 1996. s. 22. Autor ten mocno podkreśla transformacje polityczne i religijne w IV wieku.

¹⁵ S. Grayzel, *The papal bull Sicut Judaeis*, [w:] *Studies and essays in honor of Abraham Neuman*. Leiden 1962. Sh. Simonsohn, *The apostolic see and the Jews*. Toronto 1988–1991, vol. 1: *Studies and textes*, s. 42–45. Kiedy w 1119 r. Kalikst II pojawił się u bram miasta po ucieczce cesarza Henryka V, Żydzi wraz z przedstawicielami innych wyznań i młodzieżą rzymską zgotowali mu serdeczne przyjęcie.

¹⁶ J.-P. Migne, *Patrologiae cursus completus*, Paryż 1854, t. 189, s. 368.

obecność Chrystusa w hostii¹⁷. W tym kontekście, pamiętając, że dziecko podobnie jak Chrystus jest w oczach Boga symbolem niewinności, staje się jasne, że krótko przed drugą krucjatą przeciwko wrogom Chrystusa, czyli Żydom, zostały skierowane oskarżenia o mordy rytualne¹⁸. Mimo że autorytety moralne, kościelne i polityczne podkreślały, że oskarżenia o mord rytualny stanowiły pretekst do wydalenia Żydów i bezprawnego zawładnięcia ich mieniem, to jednak znalazły one poparcie pewnej grupy hierarchów Kościoła. Na przykład papież Innocenty III (1198–1216), który sprzeciwiał się wprowadzeniu praktykom udzielania Żydom chrztu pod przymusem, w 1199 r. ogłosił, że „przeciwko [Żydom] krzyczy krew Jezusa Chrystusa”¹⁹. Historycy ustalili, że w Europie Zachodniej i państwach basenu Morza Śródziemnego pomiędzy XII w. a zgromadzeniem soboru Trydenckiego miało miejsce ponad sto procesów z oskarżenia o mord rytualny²⁰. Później walcząc z protestantami i Żydami jezuici wprowadzili oskarżenie o zbrodnię rytualną na terenach Królestwa Polskiego i Litwy; w perspektywie mesjanistycznej owo oskarżenie miało przyspieszyć nawrócenie Żydów na katolicyzm, aby w ten sposób umożliwić

¹⁷ P. Browe, *Die Eucharistie als Zaubermittel im Mittelalter*, „Archiv für Kulturgeschichte”, 1930 (20), s. 135–137. Te nowe elementy szybko wywołały pewne dewiacje natury magicznej; hostia mogła w tej perspektywie służyć między innymi do spowodowania czyjejs śmierci albo przywłaszczenia sobie czyjegoś majątku.

¹⁸ Rozpowszechniły się one najpierw w Anglii w latach 1144–45 w Norwich, gdzie Wilhelm, który miał być zabity przez Żydów, został uznany świętym. W tym samym mieście w 1240 r. Żydzi zostali oskarżeni o obrzezanie chrześcijańskiego dziecka i o zatrzymanie go z zamiarem ukrzyżowania, wreszcie w XIII w. znany jest przypadek młodego Hugona z Lincoln. Do Cesarstwa fala dotarła w 1235 r., w Fuldzie stracono 36 Żydów, a później w 1267 r. w Pforzheim (Księstwo Badenu), w 1270 r. w Weissenburgu (Alzacja), w 1280 r. w Eisenach (Badenia), w 1283 r. w Mayence, w 1285 r. w Monachium, w 1286 r. w Oberwessel i w Siegburgu (Nadrenia), gdzie ofiara miała być ogłoszona świętą, w 1293 r. w Krems (Austria), w 1294 r. w Bernie, w 1303 r. w Weissensee (Turyngia), w 1332 r. w Uberlingen (Księstwo Badenu), w 1401 r. w Dissenhoffen (Szwajcaria), w 1462 r. w Rinn (Tyrol), gdzie wydarzył się głośny wypadek małego André, w 1470 r. w Edingen (Księstwo Badenu), w 1474 r. w Rotyzbonie, w 1475 r. w Trydencie, gdzie miał miejsce bardzo głośny przypadek małego Simon, w 1504 r. we Frankfurcie nad Menem, w 1540 r. w Würzburgu. W 1170 r. ruch dosięgnął Francji, w Blois, gdzie Żydzi przyznali się do popełnienia mordu rytualnego wedle nakazów Talmudu; inny przypadek napotykaemy w 1247 r. w Valéras, potem w 1288 r. w Troyes, wreszcie w 1317 r. w Chinon. Podobne przypadki zanotowano w Hiszpani, w 1250 r. w Saragossie i w 1488 r. w La Guardii (Toledo), a potem w Czechach, w 1305 r. w Pradze, na Węgrzech w 1494 r. odnotowano w Tymowie i w 1529 r. w Poesing. W Sabaudii odnotowano jeden przypadek w 1327 r. Wypadki dotyczyły również Włoch: w 1470 r. Mediolanu, w 1475 r. Padwy, w 1479 r. Mediolanu, w 1480 r. Portebuffaleta, w 1485 r. miejscowości Marostica na terytorium Vicenzy.

¹⁹ Sh. Simonsohn, *Theapostolic see, Documents: 492–1404*, doc. 71, s. 74–75. Tę samą rozbieżność spotykamy u Honoriusza III (1216–1227), który 7 XI 1217 r. sprzeciwiał się praktyce zmuszania Żydów do przyjmowania chrztu i ich prześladowaniu, ale 21 IV 1221 r. nakazał im noszenie znaku wyróżniającego, przede wszystkim zaś zabronił pełnienia funkcji publicznych.

²⁰ G. Trachtenberg, *The devil and the Jews*, New Haven 1943, s. 125. R. Po-Chia Hsia, *The myth of ritual murder; Jews and magic in reformation Germany*, New Haven and London 1988, s. 3. odnotowuje ogółem 101 przypadków, z czego 53 na terenie Niemiec.

liwić ponowne przyjście Chrystusa na ziemię. Ogółem w czasach nowożytnych od soboru trydenckiego po trzeci rozbiór Polski (1795) naliczyłem w środowisku katolickim na terytorium Korony i Litwy sto jedenaście przypadków oskarżeń²¹.

Inna była postawa protestantów. Luter (1483–1556), wpisując się w tradycję Ojców Kościoła, opowiedział się początkowo po stronie umiarkowanego antysemityzmu, który zakładał, iż w kwestii zbawienia nie wszyscy Żydzi będą odrzucony, pewna ich część może być zbawiona. Oprócz tego przyznał, „że Chrystus urodził się Żydem” i jeśli Żydzi nie nawrócili się na chrześcijaństwo, to stało się tak tylko z powodu nieprzyjaznej względem nich postawy chrześcijan. Począwszy od roku 1530, rozczarowany niewielkim oddźwiękiem, jaki jego poglądy wywołały w środowisku żydowskim, Luter zaostrzył ton. Posunął się nawet do żądania wydalenia Żydów i umieścić Talmud na liście pism szatańskich, gdyż obawiał się ryzyka ponownej judaizacji obserwowanej u anabaptystów, sporadycznie praktykujących obrzezanie²².

Nie zważając na zakaz badania źródeł żydowskich luteranie przystąpili do polemiki o wartości studiów rabinackich, stało się to początkiem „talmudyzmu akademickiego” w Niemczech²³. Należało studiować Talmud uznawany w średniowieczu za główną przeszkodę nawrócenia Żydów oraz za tekst bluźnierczy od momentu przetłumaczenia Biblii przez Lutera. Powoli humaniści niemieccy zrewidowali tę postawę; postąpił tak Johannes Reuchlin, który nie ograniczył się do lektury Flawiusza i Filona, domagał się prawa do studiów nad Talmudem jako źródłem wiedzy. Pod koniec XVI wieku ruch humanistów niemieckich był szeroko wspierany przez secesję polityczną w Holandii, gdzie powstały uniwersytety kalwińskie działające w atmosferze pełnej niezależności. Johannes Buxtorf uznał wtedy Talmud za niezastąpione źródło wiedzy o świecie antycznym. Naturalnie nie wszyscy podzielali tę opinię i w pierwszej połowie XVII w. umysły niezależne i docieklive były oskarżane o „półżydostwo”. Tymczasem w drugiej połowie tego wieku ortodoksyjni protestanci nie poprzestawali już na nakazie palenia Talmudu, a świeccy uczeni, m.in. filolog Johanne-Christophe Wagenseil, angażowali się w tłumaczenie niektórych jego fragmentów desakralizując je. Wagenseil, który był sprzymierzeńcem Żydów, zapewniał, że u współczesnych rabinów nie obserwuje się już interpretacji Talmudu w duchu wrogim wobec pogan i wykorzy-

²¹ Ze względu na niepewność dokumentacji nie uwzględniłem ani liczby „ofiar”, ani liczby oskarżonych, a jedynie liczbę „przypadków” oskarżenia. Zob. D. Tollet, *Du sang du Christ au corps du Chrétien – l'accusation de crime rituel dans la Confédération polono-lituanienne à l'époque moderne* (Od krwi Chrystusa do ciała chrześcijanina – oskarżenie o mord rytualny na terenach Unii polsko-litewskiej). Paryż 1997.

²² M. Lienhard, *Martin Luther*. Genewa 1991, s. 259–273.

²³ Zob. wystąpienie C.-L. Wilke, *Splendeurs et infortunes du talmudisme académique en Allemagne* (Wzloty i upadki talmudyzmu akademickiego w Niemczech) [w:] *Judéophobie et judéophilie dans l'Europe chrétienne à l'époque moderne* (Fobia antyżydowska i filosemityzm w chrześcijańskiej Europie epoki nowożytnej), ed. D. Tollet, Paryż 1997.

stał to do odrzucenia oskarżeń o mord rytualny. Pod koniec XVII wieku studia talmudyczne ogromnie się rozwinęły, co wzbudziło niechęć ruchu pietystów, dążącego nie tyle do zrozumienia wkładu Żydów w kulturę, ile do ich nawrócenia. Pod presją pietystów sam Wagenseil zmuszony był zmienić stanowisko, zerwać ze swymi stronnikami – rabinami i zaangażować się w walkę przeciwko „strzałom Szatana”, które – jak na nowo odkrył – rozpowszechniane były przez Żydów. Ta nowa tendencja znalazła kontynuację w opublikowaniu przez Johna-Andreas Eisenmengera, zwolennika Reformacji, *Judaïsme dévoilé* (Judaizmu zdemaskowanego). Dzieło to z jednej strony tryskało erudycją, z drugiej zaś tak ksenofobiczną nienawiścią, że w 1700 roku Żydom udało się uzyskać od obawiającego się zamieszek cesarza zakaz jego rozpowszechniania. Opublikowana wbrew zakazowi książka wywołała ogromny szok, tym bardziej że została dobrze przyjęta przez zwolenników Oświecenia, którzy oplakując obniżający się poziom hebraistyki obarczyli za to odpowiedzialnością rabinów. W ten sposób powrócono do poglądów Lutra i około roku 1740 studia rabinackie zniknęły z uniwersytetów niemieckich.

Radykalnie odmienne stanowisko reprezentował Kalwin (1509–1564). Teolog ten, odwołujący się również do św. Pawła i badający ciągłość pomiędzy Starym i Nowym Testamentem, sformułował śmiałą tezę o podobieństwie obu tekstów. Czyżby więc nie widział żadnej różnicy? Owszem tak, ale nie dotyczyła podstawowych prawd, a jedynie odbiorcy, do którego zostały skierowane. Otóż Kalwin wykazał, że Żydom była obiecana nie tylko szczęśliwość ziemską, ale także szczęśliwość niebiańska. Ta szczęśliwość została im obiecana nie ze względu na zasługi, ale – jak wszystkim wybranym – dzięki miłosierdziu bożemu. Słowem, Żydzi otrzymali i poznali Chrystusa jako pośrednika. Taka argumentacja miała na celu usunięcie wszelkich zasadniczych różnic pomiędzy Hebrajczykami i chrześcijanami, a właściwie pomiędzy wybranymi spośród jednych i drugich²⁴.

Wyrozumiała postawa Kalwina nie spotkała się z wielkim uznaniem. Angielski presbiterianin William Prynne jednoznacznie ją odrzucił²⁵. Gdy Olivier Cromwell w 1656 r. pod wpływem Menesseh ben Israëla organizował w Whitehall zgromadzenie, na którym chciał ocenić możliwości ponownego sprowadzenia Żydów do Anglii, Prynne opublikował swój *Demurrer*, przy pomocy którego starał się wyperswadować ten krok rodakom. Prynne obszernie i w sposób bogato udokumentowany wytykał przestępstwa, jakich dopuścili się Żydzi w Anglii – a w szczególności mordy rytualne – oraz zgubną rolę ich pieniędzy, i to poczynając od czasów rzekomego sprowadzenia Żydów przez Wilhelma Zdobywcę do ich wydalenia w roku 1290 przez Edwarda I. Następnie rozwijał argumentację teolo-

²⁴ Zob. analiza rozdziału VII *Institution de la religion chrétienne*. P.-F. Moreau, *Calvin, le peuple hébreu et la continuité des deux Testaments* (Kalwin, naród żydowski i ciągłość obu Testamentów). [w:] *Textes judéophiles*.

²⁵ L. Ifrah, *Un sommet de la littérature anti-judaïque: Le démurrer de William Prynne (1656)* (Apogeuem literatury antyżydowskiej: *Le démurrer. Williama Prynne*). [w:] *Textes judéophiles*.

giczną bazującą na bardzo osobistej lekturze *Listu do Rzymian* (XI, 26) w kontekście milenaryzmu. Według Prynne'a, kiedy św. Paweł oznajmił: „I tak cały Izrael będzie zbawiony”, musiał mieć na myśli wyłącznie Wybranych, Żydów i pogan, a i tak miałyby to nastąpić dopiero, gdy „pełnia pogan” nawróciłaby się na chrześcijaństwo (*List do Rzymian*, XI, 24), co w jego czasach było dalekie od rzeczywistości. Nie było więc powodu, by pozwolić Żydom popełniającym wszystkie możliwe nikczemności, na ponowne osiedlenie w Anglii. Stałoby się to przyczyną trudności gospodarczych, społecznych i religijnych; można nawet żywić obawę, że Żydzi zamieniliby kościoły na synagogi! Nade wszystko zaś setki jezuitów i księży papistów udając Żydów przybyłoby do Anglii, aby niszczyć religię, kościół i państwo – przekonywał Prynne.

Najistotniejszym problemem w czasie soboru trydenckiego była kwestia bogobójstwa. Wydany po soborze tekst katechizmu z jednej strony obarczył Żydów odpowiedzialnością za śmierć Chrystusa, jako że oni się tej zbrodni dopuścili; a z drugiej wyraźnie wykluczył w stosunku do Żydów oskarżenie o zbrodnię bogobójstwa, ponieważ – jak precyzuje – naprawdę bogobójstwa winni są „ci, którzy żyją w grzechu otwarcie wyznając religiję Pana Chwały”²⁶. Ważna okazała się reakcja społeczności katolickiej na to doktrynalne oświadczenie.

Dla utrzymania istniejącego porządku 14 lipca 1555 opublikowana została bulla Pawła IV *Cum nimis absurdum*, która bez wątpienia była wyrazem fobii antyżydowskiej na obszarze administracji miejskiej Rzymu, jakkolwiek oddzielenie chrześcijan od Żydów zapewniało tym ostatnim ochronę²⁷.

Ambicją doktrynalną każdego wyznania zachodniochrześcijańskiego stało się wykazanie, że tylko ono samo było „*verus Israël*”²⁸. Następny krok powinien być wynikać z dokładnej analizy: w jakim stopniu postawy filosemickie i antyżydowskie mogły być rozważane zarówno z punktu widzenia stosunku chrześcijan do Żydów, jak i z punktu widzenia stosunku chrześcijan do samych siebie, na drodze poszukiwania własnej tożsamości uwzględniającej tradycje judaizmu?

²⁶ Katechizm soboru trydenckiego głosił: „Trzeba przyznać, że w tym przypadku [śmierci Chrystusa] nasza własna zbrodnia jest większa od popełnionej przez Żydów; ponieważ oni, wedle świadectwa Apostoła (Cor. 2.8), gdyby znali Króla Chwały, nigdy by Go nie ukrzyżowali. My, przeciwnie, wyznajemy, że Go znamy, a kiedy wypieramy się Go poprzez nasze uczynki, podnosimy niejako na Niego nasze bogobójcze ręce”. Zob. *Catéchisme du concile de Trente* (Katechizm soboru trydenckiego), reprint z 1969, wyd. D.M. Morin, *Bouère*, s. 57.

²⁷ Por. wypowiedź Ch. Molette, *Judéophilie et judéophobie au coeur de l'Eglise catholique dans deux textes à l'heure du concile de Trente* (Filosemityzm i fobia antyżydowska w sercu Kościoła katolickiego w dwu tekstach w dobie soboru trydenckiego), [w:] *Textes judéophobes*.

²⁸ Te zabiegi mogą nabrać kolorytu narodowego, tak jak w Austrii, gdzie pewien kaznodzieja związany z Habsburgami, kapucyn wiedeński Abraham a Santa Clara, którego trudno podejrzewać o filosemityzm, w państwie Leopolda I (1640–1705) upatrywał sukcesora państwa hebrajskiego. Zob. J. Schillinger, *Abraham a Santa Clara; pastorale et discours politiques dans l'Autriche des Habsbourg au XVII^e siècle* (Abraham a Santa Clara; duszpasterstwo i dyskurs polityczny), Berno 1993, s. 281–291.

W Kościele Wschodnim od starożytności z powodu liczebności Żydów rywalizacja żydowsko-chrześcijańska stanowiła problem o wiele ostrzejszy niż w Kościele Łacińskim. Nawet kiedy Origenes (185–254) zarzucał Żydom praktykę dosłownego interpretowania Pisma św., a sam zalecał odczytywanie jego przesłania duchowego, to jednak uważał, iż to, co zbliża chrześcijan i Żydów, jest ważniejsze od tego, co ich dzieli²⁹. Problemem, jaki w końcu IV wieku napotkał Jan Chryzostom (349–407), wyświęcony w Antiochii w 386 r., było zjawisko judaizowania³⁰ wśród wyznawców Chrystusa; trzeba więc było odwieść chrześcijan od zwyczaju zachowywania postu w święta żydowskie³¹, nakazać im „unikania odrażających zgromadzeń żydowskich i synagog”³², a przede wszystkim podważyć zaufanie, jakim darzyli rabinów, którzy chętni byli się mocą uzdrawiania chorych³³. Walkę z wpływami judaistycznymi prowadził Jan Chryzostom, zalecając izolację chrześcijan od Żydów i usztywnienie stanowiska Kościoła, szczególnie w kwestii odpowiedzialności Żydów za śmierć Chrystusa³⁴. Odtąd stało się jasne, że nie można już ani wspólnie się modlić, ani obchodzić wspólnych świąt (Wielkanoc, Boże Narodzenie), ponieważ nabrały one całkowicie różnego znaczenia. W IV wieku argument ów wydawał się także tłumaczyć, dlaczego Duch św. odmawia oświecenia Żydom. Znajdujemy go w komentarzu do *Démonstration contre les Juifs*³⁵: wszystkie nieszczęścia, które spadły na Żydom, były konsekwencją skazania Jezusa na śmierć. Problem ten rozpatrywał Euzebiusz z Cezarei (265–340), a potem patriarcha Aleksandrii Cyryl, który utrzymywał, że przez ukrzyżowanie Chrystusa Żydzi zamknęli sobie drogę do zbawienia; Cyryl nie poprzestał na tym doktrynalnym oskarżeniu, w 414 r. uzyskał nakaz wydalenia Żydów z Aleksandrii³⁶. W V stuleciu wyraźnie wzrósł antyjudajizm w Kościele, który sięgał wówczas po nowe formy władzy i marginalizował znaczenie mniejszości wyznaniowych³⁷.

²⁹ D. Cerbelaud, *Les premières polémiques*, s. 9–10.

³⁰ To zjawisko jest tak samo stare, jak rozszerzanie się Kościoła na „świat pogański” (zob. *Dzieje Apostolskie*), a z punktu widzenia doktrynalnego stanowiło przedmiot obrad soboru w Jerozolimie około roku 48.

³¹ A.-M. Malingrey, *Controverse antijudaïque dans l'oeuvre de Jean Chrysostome d'après les discours adversus judaeos* (Dysputa antyżydowska w pismach Jana Chryzostoma od rozprawy *Adversus judaeos*). [w:] *De l'antijudaïsme antique à l'antisémitisme* (Od starożytnego antyjudajizmu do antysemityzmu), zeb. V. Nikiprovtzki, Lille 1979, s. 89.

³² Jan Chryzostom, *Adversus judaeos*, I, 6: 852, li 1–3, cyt. A.-M. Malingrey, *La controverse*, s. 90.

³³ Jan Chryzostom, *Adversus*, I, 7: 854–855.

³⁴ „Ukrzyżuj Go! ukrzyżuj Go! Krew Jego na nas i na dzieci nasze!” – zob. Jan Chryzostom, *Adversus...*, I, 5; 850, li 17–21. Jednakże trudno uznać za M. Simon, *Verus Israël*, Paryż 1964, s. 256. św. Jana za mistrza klątwy antyżydowskiej. W rzeczywistości powtarza on tylko za św. Pawłem: „jeśli praktykujecie obrzezanie. Jezus Chrystus nie znaczy dla was nic” (*Adversus*, II, 1). Jesteśmy jednak dalecy od twierdzenia współczesnego mu św. Augustyna: „Popatrz na tłum narodu żydowskiego, co on mówi? Ten, którego wy czcicie, ten, którego wielbicie, jest naszym bratem!” (Jo XVI, 3).

³⁵ Chodzi o komentarz do Psalmu 68 (Hb 69), niesłusznie przypisywany Hipolitowi.

³⁶ M. Simon, *l'erus Israel...*, s. 156.

³⁷ D. Cerbelaud, *Les premières polémiques*, s. 11–12. Chodzi o drogę przebytą od św. Pawła, który oświadczył: „nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają”. (Rz., 10, 12). Za panowania Justynia-

Nauczanie Wschodu nie mogło pozostać obojętne na tę przeszłość akcentującą odpowiedzialność Żydów za mękę Chrystusa. I tak zwraca ono uwagę na świadectwo św. Jana, według którego Annasz wysłał Jezusa przed oblicze Arcykapłana (Jn. XVIII, 24) wiedząc, że Kajfasz już od czasu wskrzeszenia Łazarza planował go zgładzić (Jn. XI, 49–52). Kajfasz zwołał sanhendryn, aby przed spożyciem Paschy uzyskać wyrok śmierci i stracić Jezusa (Mat. XXVI, 57–67). Sanhendryn skazał Jezusa i wydał go na śmierć Piłatowi, aby ten wykonał wyrok (Mat. XXVII, 1–2, 11–31 i Jn. XVIII, 28–40), ale Piłat, mając poważne wątpliwości, odesłał go z powrotem, a później starał się ułaskawić. Gdy Piłat na skutek nalegań swej żony³⁸ zdecydował się na skazanie Chrystusa, Żydzi wołali: „Na krzyż z Nim!” (Mt. XXVII, 22–23), świadomie wzięli zarazem odpowiedzialność za jego skazanie mówiąc: „Krew jego na nas i na dzieci nasze!” (Mt. XXVII, 25). To wtedy właśnie Chrystus zawołał z krzyża: „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią!” (Łk XXIII, 34). Jednakże nauczanie Wschodu zamyka przypowieść cytując św. Pawła, który przypomina, że właśnie ta zuchwałość Żydów zapewniła nam zbawienie (Rz. XI, 12, 25–26; 29; 32)³⁹.

Według Anatola Leroy-Beaulieu istotą antysemityzmu jest „nienawiść do Żydów wynikająca z trzech form wrogości: wojny religijnej, konfliktu narodowościowego i walki klasowej”⁴⁰. Trzeba więc przeanalizować, na ile w środowiskach chrześcijańskich niechęć ta wyływa z antyjudajizmu, który nie powinien wykraczać poza ramy dyskusji religijnych, a którego niejasne idee były bardzo często wypaczane w kazaniach „gorliwych” pragnących zamiany słów na czyny. Trzeba też zastanowić się, w jakich warunkach politycznych pojawił się antysemityzm; czy można, jak Hanna Arendt, widzieć jego nagłe pojawienie się tylko „u zbiegu historycznego, z jednej strony zmierzchu państw narodowych, a z drugiej – wyodrębnieniu się imperializmu”, to znaczy w momencie, kiedy Żydzi rozpoczęli emancypację?⁴¹

Najstarszą i najbardziej podstawową formą antysemityzmu jest przeciwstawienie interesów ekonomicznych i społecznych ożywionych znacznie w okresie rozwoju państwa. Od VII wieku cesarze bizantyńscy (Herakliusz, potem Leon III w VIII w.) bezskutecznie starali się umocnić jedność religijną cesarstwa siłą nawracając Żydów, którzy w rzeczywistości nie byli ani obywatelami, ani cudzo-

na (527–565) status prawny Żydów przyznany przez kodeks Teodozjusza został zniesiony, co spowodowało wzrost prześladowań antyżydowskich.

³⁸ Lektura Ewangelii św. Mateusza, wbrew naukom Kościoła Wschodniego, prowadzi do wniosku odwrotnego. U Mateusza XXVII, 19 napisane jest: „A gdy on [Piłat] odbywał przewód sądowy, żona [Procula] jego przysłała mu ostrzeżenie: Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu”.

³⁹ *Nauczanie Kościoła Wschodniego – Święta i życie Jezusa Chrystusa, II – zmartwychwstanie*. Paryż 1989, s. 86–122. W przeciwieństwie do niej nauczanie Kościoła łacińskiego kładzie nacisk na mistyczną wymowę Męki Pańskiej

⁴⁰ A. Leroy-Beaulieu. *Israël chez les Nations* (Izrael między narodami). Paryż 1893, s. I.

⁴¹ H. Arendt. *Sur l'antisémitisme* (O antysemityzmie), Paryż 1984, s. 64.

ziemcami⁴². Stało się to sprawą pilną, gdyż judaizm rozpowszechniał się u Chazarów⁴³. Za rządów Bazylego Macedończyka (druga połowa IX w.) w następstwie walki o prymat pomiędzy państwem a Kościołem w świecie chrześcijańskim pojawiły się pierwsze formy antysemityzmu. Inicjatorem tego ruchu był Grzegorz Asbestos (800–880), autor *Traktatu o chrzcie Żydów*⁴⁴, w którym utrzymywał, że nie należy chrzczyć Żydów bez przedsięwzięcia środków ostrożności i bez przestrzegania zasad kanonicznych, ponieważ zatwardziali Żydzi stawiają na jednej szali Boga i pieniądze. Cesarzowi, który starał się przyciągać Żydów poprzez korzyści finansowe i godności, zarzucał zdradę Chrystusa, a nawet sprzyjanie kryptojudaizmowi. Przejście od antyjudaizmu do antysemityzmu przebiegało więc w imię interesu starochrześcijan, poprzez oskarżanie nowo nawróconych notabli, finansowo i społecznie uprzywilejowanych, co więcej, podejrzewanych o zbrodnicze praktyki religijne, do ujawnienia których należało ich zmusić⁴⁵. Wewnętrzny rozkład cesarstwa i podboje arabskie wówczas Żydów od prześladowań.

W świecie łacińskim antagonizmy pomiędzy Żydami i chrześcijanami przybrały form mniej teologiczne, a bardziej etniczne; Żydzi byli systematycznie przedstawiani jako adwokaci diabła i zdrajcy narodów, które tak szlachetnie ich przyjęły. I tak Żydzi hiszpańscy zostali oskarżeni o to, że w 711 r. wpuszcili do kraju Arabów wbrew interesowi Wizygotów. *Annales Saint-Bertin* wspominały, że w 844 r. Żydzi w czasie oblężenia Bordeaux przez Duńczyków otworzyli wrogom bramy miasta. Raoul Glabert, kronikarz roku 1000, zarzucał Żydom orleańskim przekupienie zbiegłego z pewnego opactwa chłopca pańszczyźnianego, aby „doradził” kalifowi Kairu Al-Hakemowi spalenie bazyliki w Jerozolimie i zgładzenie chrześcijan... co zresztą ten uczynił⁴⁶.

Później w wieku XV pojawił się pogląd, według którego Hiszpania miała obowiązek wykorzystywać potęgę zesłaną jej przez Boga w służbie jedności i oczyszczenia wiary⁴⁷. Stąd nawrócenia Żydów, które następowały w kontekście

⁴² G. Dagon, V. Deroche, *Juifs et Chrétiens dans l'Orient du VI^{ème} siècle* (Żydzi i chrześcijanie na Wschodzie od VII wieku), „Travaux et mémoires du centre de recherche d'histoire et de civilisation byzantine”, 1991 (11), s. 313–357.

⁴³ D.-M. Dunlop, *The history of the Khazars*, Princeton 1954.

⁴⁴ Grzegorz został mianowany biskupem Syrakuz w 843 r. i musiał wycofać się z Konstantynopola w 847 r. pod naporem Arabów. Dwujęzyczny tekst traktatu i jego analiza zostały opublikowane przez G. Dragon, *Le traité de Grégoire de Nicée sur le baptême des Juifs* (Traktat Grzegorza z Nicei na temat chrztu Żydów) „Travaux et mémoires du centre de recherche d'histoire et de civilisation byzantine”, 1991 (11), s. 313–357.

⁴⁵ G. Dargon, *Le traité de Grégoire*, s. 354.

⁴⁶ Rodolfo il Gabro, *Cronache delle'ano mille*, ed. G. Cavallo, G. OI, tekst dwujęzyczny (łacińsko-włoski), Mediolan 1990, s. 153–155. Dziękuję mojej przyjaciółce profesor Béatrice Leroy (Pau), która mi zwróciła uwagę na te teksty.

⁴⁷ W XVII w. Balthazar Gracian y Morales S.J. (1601–1658), autor *El politico Don Fernando el Catolico* (Obras completas, Madryt 1960, s. 69) upowszechniał ideę monarchii absolutnej pod protektoratem Hiszpanii.

rywalizacji ekonomicznej, uznawane były za podejrzane, a chrześcijanie starający się unikać kontaktów z neofitami w 1556 r. przeforsowali w radzie Kastylii przepisy prawa o czystości krwi⁴⁸. Drobną szlachta, tworząca klasę średnią, ogłosiła wówczas wyższość *honor*, cnoty osobistej świadczącej o braku skażenia judeo-chrześcijaństwem, nad *la honra*, cnotą szlachecką. W ten sposób odseparowała się zarówno od arystokracji, jak i od Żydów zepchniętych na sam dół drabiny społecznej. Przedstawiciele szlachty trzymali się blisko kręgów Inkwizycji starając się nie dopuścić do przenikania żydowskich neofitów na eksponowane stanowiska. Trzymanie się blisko kręgów Inkwizycji oznaczało ochronę przed wszelkimi podejrzeniami, w czasie kiedy każda zasługa była podejrzana, a każdy awans w hierarchii społecznej stawał się pretekstem do analizowania rodowodu⁴⁹. Debata rasistowska osiągnęła apogeum około roku 1580, kiedy z Portugalii przybyli *conversos*. Uznano wówczas za oczywiste, że „plaga żydowska” rozprzestrzeniła się za pomocą nasienia, krwi i mleka⁵⁰. Według Wincentego de la Costa, autora *Discurso contra los Judios* (1628), potomkowie Żydów – morderców Chrystusa – nawet jeśli nie wyznawali religii mojżeszowej, to z całą pewnością byli nikczemni i niegodziwi. Zbrodnia bogobójstwa połączona z formą determinizmu, który dekretował dziedziczność i niezatarty charakter ich winy, wystarczająco ten pogląd uzasadniała⁵¹.

Pod koniec niniejszej analizy, dotyczącej przejawów antyjudajizmu i antysemityzmu w świecie chrześcijańskim na przełomie starożytności i epoki nowożytnej, wydaje się zasadne zauważyć, że zjawisko antysemityzmu nie jest wyłącznie rozszerzoną kontynuacją antyjudajizmu. Gdyby idee antysemityczne wywodziły się tylko z antyjudajizmu chrześcijańskiego, nie wprowadzałyby do niego elementów obcych, o rodowodzie najpierw pogańskim, później nacjonalistycznym, socjalistycznym, wreszcie anarchistycznym⁵², a także nie wymykałyby się często spod

⁴⁸ Geneza tych praw sięga XV w., przez hieronimitów zostały przyjęte w 1486 r., franciszkanie przyjęli je wcześniej w 1225 r., jezuici w roku 1593 r. Inicjatorem praw był arcybiskup Toledo Sileo. wkrótce stały się tak rygorystyczne, że Filip II musiał w 1596 r. wezwać wojsko, aby złagodzić ich konsekwencje. Zob. R. Carrasco, C. Derozier, A. Molinie-Bertrand, *Histoire et civilisation de l'Espagne classique (1492–1808)*, Paryż 1991, s. 115–116.

⁴⁹ H. Mechoulan, *Le sang de l'autre ou l'honneur de Dieu; Indiens, Juifs et Morisques au Siècle d'Or* (Krew bliźniego czy honor Boga; Indianie, Żydzi i Moryskowie w okresie złotego wieku). Paris 1979, s. 117–196; tenże, *Quelques illustrations du racisme dans la vie quotidienne de l'Espagne au siècle d'Or* (Kilka obrazów rasizmu w życiu codziennym Hiszpanii w okresie złotego wieku), Annales du CESERE 1979 (2), s. 21–53.

⁵⁰ Fay Juan de Pineda, *Dialogos familiares de la agricultura cristiana*. [w:] *Biblioteca de Autores Espanoles*. CLXIII, s. 103B. Liczne przykłady tej literatury znajdziemy w J. Caro-Baroja, *Los judios en la Espana modernan y contemporanea*, Madryt 1986, t. II, rozdział: *El arsenal antijudio*, s. 415–456.

⁵¹ M. Escamilla, *Recherches sur les traités judéophobes espagnols des XVI^e et XVII^e siècles* (Studia nad hiszpańskimi traktatami antyżydowskimi z XVI i XVII w.) [w:] *Textes judéophobes*.

⁵² Wypada wspomnieć jeszcze o antysemityzmie anarchistów – por. B. Lazar, *L'anisemitisme son histoire et ses acuses* (Antysemityzm jego historia i przyczyny), Paryż 1900 oraz socjalistów – por. F. Kaplan, *Marx antisémite?* (Marks antysemitą?), Paryż 1990.

kontroli Kościołów. Antysemityzm odpowiadał zawsze na potrzebę czystości ideologicznej lub etnicznej klas średnich, szturmujących aparat ekonomiczny i polityczny państwa, choć przyczyny wyznaniowe nie były całkowicie bez znaczenia. Okazało się bowiem, że antysemityzm rozwinął się silniej w państwach kultury chrześcijańskiej obrządku greckiego i krajach protestanckich niż w państwach pozostających w kręgu kultury rzymskokatolickiej; nie naruszył natomiast świata kalwińskiego.

przełożyła
KATARZYNA JAMKA